

Szara ballada

kap. III

nie czerń lecz szarość wszędzie	a d
ta nić szara się przedzie	F e
ona za mną przede mną i przy mnie	d E ⁷ a _
ona rankiem w mej głowie	a d
w dłoniach i w pierwszym słowie	F e
niczym gołąb pocztowy powraca	d E ⁷ a _
szarą nicią przeszyty	F G a _
i do świata przyszyty	F G a _
tak jak guzik do szarego płaszcza	F G A _
z szarej włóczki me myśli	F G
zgrzebne dni i tygodnie	a _
z szarej włóczki jesienie i lata	F G a _
nawet wiersz cały z tęczy	F G
nagły list radość szczęście	a _
co jak wzór na kilimie się złocą	F G A _
z szarej włóczki me myśli	F G
zgrzebne dni i tygodnie	a _
z szarej włóczki jesienie i lata	F G a _
nawet wiersz cały z tęczy	F G
nagły list radość szczęście	a _
co jak wzór na kilimie się złocą	F G A _

już za moment szarzeją	a d
są jak fatamorgana	F e
w zeschły liść się zmieniają i popiół	d E ⁷ a _

z szarych nici ten kłębek	a d
który w szarą godzinę	F e
sennie zwijam pod głowę podkładam	d E ⁷ a _

ludzie chorzy na szarość	F G a _
mój los chory na szarość	F G a _
mój dom moje miasto planeta	F G A _

Boże cały ze złota	F G
przędący w kołowrotku	a _
czemu z siebie wysnuwasz nić szarą	F G a _

Ojcze nasz wielobarwny	F G
w akselbantach w brokatakach	a _
który błyszczysz i mienisz się cały	F G A _

Boże cały ze złota	F G
przędący w kołowrotku	a _
czemu z siebie wysnuwasz nić szarą	F G a _

Ojcze nasz wielobarwny	F G
w akselbantach w brokatakach	a _
który błyszczysz i mienisz się cały	F G A _

jeśli trochę nas lubisz	a d
nachyl się nad wrzecionem	F e
dorzuć włosów anielskich do włóczki	d E ⁷ a _

bo w nas szarość w oddechach	a d
szarość w snach i uśmiechach	F e
szarość we łzach modlitwie...	d

i hymnie	(a ⁶)
----------	-------------------

a⁶ x02212